

6836/T, 1
25.111.

6836/T tajne

Do

Pana Generała -porucznika SOSNKOWSKIEGO
Ministra Spraw Wojskowych

Na pismo M.S.Wojsk.Dep.11.1635/21Kanc.1583/WM21 mel-
duje, iż z raportu ppor.KADENACEGO złożonego I Adjutantowi
kpt.Lepkowskiemu sprawa przedstawia się nieco inaczej.
Mimo to udzieliłem ppor.KADENACEGU przy raporcie oficerskim
surowej nagany i ukarałem go 10-cio dniowym aresztem domowym.



Ppużk.p.d.Sztabu Gen.i Adjutant Generalny

428

26

L. Dz.

Ppr. Kadenaci Bolesław

Do I Adjutanta

RAPORT

Melduje iż dnia 5 go marca b. r. po odwiezieniu Komendanta do Belwederu, zajechałem autem 977 Chandler na ulicę Zielną do znajomych by przeprosić ich że być u nich nie mogę, gdyż z powodu choroby Komendanta muszę zaraz wracać do Belwederu. Gdy podszedłem do auta zauważyłem inne auto stojące obok mego. Jak się później okazało było to auto policji samochodowej którym jechał mjr Romanowicz. Szofer przedłożył legitymacje automobilowe i rozkaz jazdy, ja zaś pokazałem swoją legitymacje oficerską. Rozkaz jazdy był podpisany przez por. Sołtana, który tym autem jeździł służbowo i po powrocie do Belwederu rozkaz podpisał postawiwszy godz. 24 z tem że auto odwiezie mnie i na 24 wróci do Belwederu. Mjr Romanowicz zapytał mnie co tu robię, odpowiedziałem że nie jestem obowiązany tłumaczyć się przed p. mjr. z tego co tu robię gdy mam rozkaz jazdy wydany przez Belweder. Gdy major powiedział że będzie musiał o tem zawiadomić p. Ministra Wojny odpowiedziałem - Proszę bardzo-. Odnotowałem na rozkazie jazdy że o godzinie 23 30 odebrał mi go mjr. Romanowicz. PO odebraniu rozkazu jazdy major Romanowicz odjechał-poczem ja wróciłem do Belwederu.

Adjutant Generalny

L. dz. /raj

Koniec.

Kadenaci

Belw. 25/3.21.

*Go
Generala por. Szankowskiego
Pana Ministra Spraw Wojskowych*

*Wspomnienie Na ~~list~~ pismo M. S. Wojk. dep. I. 1635/21 Kauc 1883/14121
miałaj, iż z ~~raportu~~ ppor. Kadenaciego
zainicjował i adjutantowi kat. Repkowskiewiczowi sprawę przedstawił
iż nic nie inacy. Minus to ~~raportu~~ ppor. Kadenaciego
przy raporcie oficerskim kurorij magony i karatem go
10-Quisnyur orientem domowym.*

[Signature]

ola

Przetr. w d. 24.3.21. A. S.



429
27

Wyciąg z meldunku dyżurnego oficera dla nadzoru
za ruchem samoch. z dnia 6.III.21r.Nr.

Przejeżdżając o godz. 23.20 ul. Królewską celem sprawdzenia służby posterunków Policji i wogóle skontrolowania jazdy samochodowej zauważyłem jakiś samochód w ul. Zielnej. Pojechałem w ślad za takowym, dopędziłem go wówczas gdy stanął przy hotelu Pretorja, z którego wyszedł nieznany mi oficer i poszedł do hotelu. Samochód okazał się wojskowy "Chandler" Nr. 977 z kolumny Belwederskiej. Zapotrzebowałem u szofera dokumentów, widząc to ów oficer podszedł do mnie i zapytał się: "Co to Pan aresztuje wóz" odpowiedziałem iż na razie nie aresztuję a tylko sprawdzam dokumenty, na co /jak okazało się potem, ppor. Kadenacy/ pokazał mi swą legitymację, a szofer dokumenty, z których wyjaśniłem iż samochód "Chandler" Nr. 977 był wysłany o godz. 18.15 do dyspozycji Nacz. Wodza, a korzystał z niego p.por. Sołtan, który podpisał zwolnienie samochodu o godz. 24, w chwili zaś sprawdzenia była dopiero godz. 23.30, jak meldował mi szofer był zwolniony już godzinę temu, z czego widać, że z nieznanymi przyczyn ppor. Sołtan dał możność innej osobie lub szoferowi nieprawego korzystania z państwowego samochodu w ciągu 1/2 godziny. Na moje zapytanie się por. Kadenacego na jakiej zasadzie i w jakim celu p.por. używa samochodu, ten ostatni odpowiedział mi, że na podobnego rodzaju zapytania nie jest obowiązany odpowiedzieć i na moje powtórne żądanie powiedział mi - odmówił w tem, a powiedział, iż przybył tu z rozkazu Adjutantury Generalnej, co mi się wydało nieprawdopodobnem ponieważ samochód stoi przed drugorzędnym hotelem, w którym żadnych /a szczególnie w nocy/ państwowych instytucji niema, wobec tego jeszcze raz zażądałem od por. Kadenacego odpowiedzi, czy on przybył tu służbowo, czy też korzystał z tego samochodu w sprawach osobistych. Gdy i na ten raz por. Kadenacy nie zechciał odpowiedzieć mi, zaznaczyłem, iż będę zmuszony, jako dyżurny oficer meldować Szefowi Dep. II o tej sprawie, który zamelduje i wyjaśni to u p. Ministra, na co otrzymałem odpowiedź: "Co mi tam Minister". Widząc wyzywające zachowanie się por. Kadenacego i słysząc taką odpowiedź oficera w obecności żołnierzy nie chciałem wdawać się w dalsze dysputy z por. Kadenacym, zwróciłem dokumenty szoferowi, zatrzymałem tylko rozkaz jazdy i chciałem odjechać, wtenczas dopiero por. Kadenacy powiedział, że jeździ samochodem w sprawach osobistych i chciał jeszcze tłumaczyć się na co powiedziałem, że obecnie jego tłumaczenia nie żądam i odjechałem.

Jednocześnie z powyższem melduję, że zachowanie się por. Kadenacego wobec mnie szt. oficera było wyzywajacem, wyrażenie zaś: "Co mi tam Pan Minister" uważam za niedopuszczalne w ustach oficera wogóle, a tembardziej wobec żołnierzy.

Przy tem całym zajściu, jak również przy przeprowadzeniu kontroli innych samochodów był obecny por. Pafius. Rozkaz jazdy Nr. 838 pokwitowany o godz. 23.30 przez p. Kadenacego załączam.

podpisał: Romanowicz mjr.

M.S. Wojsk.
 Departament II
 Wojsk Technicznych.

Warszawa dn. 11 marca 1921r.

DO

L.dz. 1635/21 Kanc. ADJUTANTURY GENERALNEJ NACZELNEGO WODZA.

1583/M.M.21

Jak widać z powyższego wyciągu meldunku dyżurnego oficera Wojsk Samochodowych zajście z ppor. Kadenacym przybrało charakter niedopuszczalny w wojsku.

Proszę przeto o ukaranie ppor. Kadenacego i powiadomienie mnie o rezultacie.

Minister Spraw Wojskowych

Generał-Porucznik.

PILSUDSKI
 INSTITUTE
 ARCHIVES
 New York

pod. Wicem. - Romanowicz

do r. k. w. k.

PILSUDSKI
 INSTITUTE
 ARCHIVES
 New York

AUTOKOLUMNA przy ADJUTANTURZE GENER. NACZ. WODZA.

ROZKAZ JAZDY Nr. 838

Samochód *Charyton*

Nr. *977*

zajechać (miejsce) *Belweder*

o godzinie *18¹⁵*

do dyspozycji *Generałego Wodza*

Podpis oficera jadącego
Warszawa-Belweder, dn. *5-III*

1921 r.

[Signature]
Oficer dyżurny.

AUTOKOLUMNA PRZY ADJUTANTURZE GENER. NACZ. WODZĄ

Szofer Sarkis

wyjechał o godz. 18¹⁵

powrócił o godz. 24.

Data 5-11-1921

[Signature]
Podpis oficera jadącego

Wzrost
1521
Ogólnie zdaniem
p. Majora Ramonowicza
T.-cy 2-cy Wojska O. S. W.
o godzinie 23³⁰

[Signature]